

Edward Szafrowski

Odnowione przepisy prawnoliturgiczne Sakramentu Namaszczenia Chorych

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 19/3-4, 65-80

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. EDWARD SZTAFROWSKI

ODNOWIONE PRZEPISY PRAWNOLITURGICZNE SAKRAMENTU NAMASZCZENIA CHORYCH

Treść: Wstęp. 1. Materia i formuła sakramentalna. 2. Szafarz Sakramentu. 3. Podmiot Sakramentu. 4. Obrzęd Namaszczenia Chorych. 5. Przystosowania dokonywane przez Konferencje Biskupie. 6. Przystosowania dokonywane przez szafarza. 7. Sakrament Namaszczenia Chorych w nowym schemacie. Zakończenie.

Wstęp

Najpierw kilka słów wstępnych wyjaśnień. Będzie mowa o przepisach prawno-liturgicznych czy raczej kanoniczno-liturgicznych Sakramentu Namaszczenia Chorych. Jak wiemy zawsze była pewna trudność z przeprowadzeniem jakiejś linii demarkacyjnej pomiędzy przepisami ściśle kanonicznymi i normami, które należałoby nazwać liturgicznymi. Pewną próbę podjął Kodeks prawa kanonicznego promulgowany w roku 1917. Nie można jej jednak nazwać udaną próbą. W kan. 2 spotykamy wyraźnie zastrzeżenie, że Kodeks nie chce z zasady rozstrzygać o sprawach dotyczących obrzędów i ceremonii, stąd zachowują swoją moc wszystkie przepisy liturgiczne, chyba że niektóre z nich zostały w Kodeksie wyraźnie poprawione.¹ Mimo takiego zastrzeżenia, prawodawca zamieścił we wspomnianym zbiorze stosunkowo dużo przepisów z dziedziny liturgicznej. Rozgraniczenie o którym mowa jest o tyle trudniejsze, że nie ukazał się dotychczas Kodeks prawodawstwa liturgicznego, który by wytyczył dla siebie jakiś określony zakres materiału dyscyplinarnego. Nic przeto dziwnego, że także obecnie prawie wszystkie dokumenty o charakterze przede wszystkim liturgicznym, jeżeli nie bezpo-

* Referat wygłoszony na Ogólnopolskim Sympozjum Kanonistów, które się odbyło na Wydziale Prawa Kanonicznego Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, w dniu 4 czerwca 1975 r.

¹ Codex, plerumque, nihil decernit de ritibus et caeremoniis quas liturgici libri, ab Ecclesia Latina probati, servandas praecipunt in celebratione sacrosancti Missae sacrificii, in administratione Sacramentorum et Sacramentalium aliisque sacris peragendis. Quare omnes liturgicae leges vim suam retinent, nisi earum aliqua in Codice expresse corrigatur (can. 2).

średnio, to przynajmniej pośrednio dotyczą prawodawstwa kodeksowego lub z nim się wiążą.

Mówiąc „prawodawstwo kodeksowe” mamy oczywiście na uwadze obowiązujący jeszcze Kodeks. Jak bowiem można się już teraz zorientować na podstawie przygotowanych schematów, a w tym przede wszystkim schematu dotyczącego dyscypliny kanonicznej o sakramentach, nowy Kodeks zamierza być bardziej powściągliwy gdy idzie o zamieszczanie przepisów liturgicznych. Często bowiem odwołuje się do nowych przepisów liturgicznych. Być może autorzy przyszłego Kodeksu liczą się z tym, że zostanie wreszcie skodyfikowane prawo liturgiczne. Na razie jednak wydaje się, że ta zbyt powściągliwość może wprowadzić przynajmniej na pewien okres zamieszanie i niejasności. Dla ilustracji jeden przykład. Kan. 78 § 1 nowego schematu o dyscyplinie Sakramentów proponuje, by Komunię św. po raz drugi tego samego dnia można było przyjmować wtedy, gdy ktoś uczestniczy we Mszy odprawianej „cum quadam sollemnitate”. Pytałem liturgisty, co rozumie się przez ową „sollemnitas” i zamiast konkretnej odpowiedzi usłyszałem pewne „oburzenie” na takie ogólnikowe sformułowanie.

Ponieważ jednak obowiązuje jeszcze Kodeks z 1917 r., dlatego raczej skłonni jesteśmy częściej sięgać do przepisów liturgicznych. A więc odnowione normy prawnoliturgiczne dotyczące sakramentu Namaszczenia Chorych. Zwróćmy od razu także uwagę na to, że została zmieniona kodeksowa nazwa tego Sakramentu. Kodeks mówi o ostatnim Namaszczeniu — *Extrema Unctio*. Jest to terminologia zaczerpnięta z nauki Soboru Trydenckiego. Wspomniane określenie nie sięga dalej jak średniowiecza, a począwszy od Soboru Trydenckiego przybrało charakter nazwy urzędowej.² Wcześniej używano innych określeń, a najczęściej mówiono po prostu o namaszczeniu chorych. Termin „ostatnie namaszczenie”, który uwzględnia na pierwszym miejscu chronologię namaszczeń stosowanych w poszczególnych sakramentach tłumaczono niejednokrotnie nieco opacznie jako namaszczenie, którego udziela się dośłownie w ostatnich chwilach życia, a nawet może już wtedy, kiedy człowiek stracił świadomość i znajduje się w agonii. Takie przesądzenie zakorzeniło się dość głęboko w mentalności wiernych, w tym także kapłanów.

Ostatni Sobór zaproponował zmianę terminologii w n. 73 Konstytucji o Liturgii: „Ostatnie Namaszczenie”, które także i to le-

² Określenie „Ostatnie Namaszczenie” używał już Sobór Florencki w Dekrecie dla Ormian (1439 r.). W starożytności używano następującej terminologii: „Olej święty”, „Olej chorych”, „Namaszczenie świętym olejem”, „Namaszczenie chorych” (por. *Brevarium Fidei*, Kodeks doktrynalny wypowiedzi Kościoła, Poznań (1964), ss. 548 i 551.

piej można nazwać „namaszczeniem chorych”.³ Ten nowy termin został powszechnie przyjęty i jest używany w oficjalnych wypowiedziach Kościoła.

Wśród dokumentów prawodawstwa posoborowego należy na pierwszym miejscu wyliczyć Konstytucję Apostolską *Sacram Unctionem Infirmorum* pap. Paweł VI z dnia 30 listopada 1972 roku.⁴ Zatwierdziła ona m. in. *Obrzęd Namaszczenia i duszpasterstwa Chorych*.⁵ Dekret zaś Kongregacji Spraw Kultu Bożego z dnia 7 grudnia 1972 r. promulgował nowy Obrzęd. Sam Obrzęd zawiera *Praenotanda czyli Uwagi Wstępne*, które posiadają duże znaczenie prawne, ponieważ zawierają szereg dyspozycji, wprowadzających zmiany również do prawa kodeksowego.⁶ Zgodnie z zarządzeniem papieskiej konstytucji nowy Obrzęd Namaszczenia chorych miał wejść w życie w całym Kościele ostatecznie 1 stycznia 1974 r. To zarządzenie zostało jednak zmodyfikowane dekretem Kongregacji Spraw Kultu Bożego z dnia 10 stycznia 1974 r. (AAS 66/1974/100), gdzie zarządzano: Tekst łaciński obrzędu może być obecnie stosowany; gdy zaś idzie o tłumaczenia na języki narodowe, to Konferencje Biskupie — po przygotowaniu tekstu zgodnie z przepisami prawa — wyznaczą same odpowiedni termin, od którego będzie wolno stosować tylko nowy obrzęd, bądź w języku łacińskim bądź narodowym.

1. Materia i formuła sakramentalna

W Dekrecie dla Ormian ogłoszonym na soborze powszechnym we Florencji (1439 r.) czytamy: Piątym sakramentem jest ostatnie

³ „*Extrema Unctio*”, quae etiam et melius „*Unctio infirmorum*” vocari potest...” Nietrudno zauważyć, że Sobór nie nakazał, lecz co najwyżej zalecił zmianę terminologii. W posoborowych jednak dokumentach nie powraca się więcej do dawnej nazwy „*Extrema Unctio*”.

⁴ AAS 65/1973 (5—9) PPK, t. VI, z. 1, nn. 9174—9188.

⁵ Oficjalna nazwa łacińska nowego obrzędu brzmi: *Ordo Unctionis infirmorum eorumque pastoralis curae*.

⁶ Uwagi Wstępne do Obrzędu są zamieszczone w *Posoborowym Prawodawstwie Kościelnym* (PPK), t. V, z. 1, nn. 9193—9325. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na rzecz bardzo charakterystyczną. Otóż w wielu wypadkach przepisy ogłaszane w związku z odnowionymi obrzędami liturgicznymi, które z reguły nie są zamieszczane w organie Urzędowym Stolicy Apostolskiej (AAS) formalnie odwołują kanony Kodeksu lub je modyfikują, co nie wydaje się zgodne z postępowaniem kan. 9. Na temat stosunku odnowionego Rytuału do obowiązujących przepisów kodeksowych ukazało się nieurzędowe wyjaśnienie, które warto tutaj przytoczyć: „Przepisy zawarte w odnowionym Rytuale, zatwierdzone przez Ojca św. Pawła VI, modyfikują w razie potrzeby lub odwołują przepisy Kodeksu prawa kanonicznego, jak również inne obowiązujące dotychczas przepisy. Zachowują natomiast swoją moc pozostałe przepisy, które nie zostały odwołane lub zmienione w nowym Rytuale” (*Notitiae*, nr. 86, s. 333 — PPK, t. VI, z. 2, nn.).

namaszczenie, którego materia jest olej z oliwek pobłogosławiony przez Biskupa. Należy namaszczać w następujących miejscach: oczy ze względu na wzrok, uszy ze względu na słuch, nozdrza jako siedzibę zmysłu powonienia, usta ze względu na smak i mowę, ręce ze względu na dotyk, nogi ze względu na chodzenie, okolice nerek ze względu na przyjemność z nimi związaną. Formą tego sakramentu są słowa: „Przez to święte namaszczenie i swoje dobrotliwe miłosierdzie niech ci odpuści Pan, cokolwiek zawiniłeś wzrokiem itd.” I podobnie przy innych członkach.⁷

Sobór Trydencki nie wprowadził w tej dziedzinie żadnych zmian. Kodeks zaś prawa kanonicznego w kan. 937 tak postanawia: Sakrament ostatniego namaszczenia chorych powinien być udzielany za pośrednictwem świętych namaszczeń, posługując się olejem z oliwek poświęconym według przepisów oraz za pośrednictwem słów przepisanych w rytuałach zatwierdzonych przez Kościół. Tak więc i Kodeks poszedł w zasadzie po linię wytyczonej już od dłuższego czasu w liturgicznej tradycji Kościoła. Ograniczył wszakże liczbę namaszczeń, a mianowicie zniósł namaszczenie okolicy nerek i pozwolił na opuszczenie dla słusznej przyczyny namaszczenia nóg. W razie konieczności zezwalał na jedno namaszczenie, nakazując uzupełnienie pozostałych namaszczeń po minięciu niebezpieczeństwa (kan. 947 § 1—3).

Zasadniczą przeto zmianę w sposobie udzielania sakramentu Namaszczenia Chorych przyniosła Konstytucja *Sacram Unctionem Infirmorum*. Czytamy w niej: **Sakramentu Namaszczenia Chorych udziela się przez namaszczenie na czole i rękach olejem z oliwek lub, gdy tak dogodniej, innym olejem roślinnym, odpowiednio poświęconym. Należy przy tym jeden tylko raz wypowiedzieć słowa: Niech przez to święte namaszczenie i swoje najłaskawsze miłosierdzie wesprze Cię Pan łaską Ducha Świętego a po uwolnieniu z grzechów zbawi i miłosiernie podźwignie.**⁸

W wypadku konieczności wystarcza jedno namaszczenie na czole lub — ze względu na szczególną sytuację chorego — na innej najbardziej odpowiedniej części ciała. Wypowiada się wtedy od razu całą formułę.⁹

Po przytoczeniu słów Konstytucji zwrócimy teraz pilniejszą uwagę na wprowadzone zmiany. Najpierw materia. Tradycyjnie rozróżnia się materię dalszą i bliższą. Dalszą stanowił dotychczas olej z oliwek odpowiednio poświęcony (kan. 937). Kodeks nie stwierdził jednoznacznie, że do ważności olej musi być z oliwek:

⁷ *Breviarium Fidei*, s. 551.

⁸ „Per istam sanctam unctionem et suam piissimam misericordiam adiuvet te Dominus gratia Spiritus Sancti, ut a peccatis liberatum te salvet atque propitius allevet” (PPK, t. V, z. 1, n. 9185).

⁹ Konstytucja Ap. *Sacram Unctionem infirmorum* (j.w., n. 9186) oraz Uwagi Wstępne do Obrzędu, n. 23, 2 (j.w., n. 9227). Por. kan. 947 § 1.

„adhibitio oleo olivarum”. Paweł VI zaznacza w Konstytucji, że olej z oliwek wymagany był dotychczas do ważności sakramentu.¹⁰ Dodajmy, że zdanie autorów nie było w tym względzie całkowicie powszechne.¹¹ Papież wyjaśnia, że zmianę wprowadzono na prośbę wielu biskupów. Oczywiście w dalszym ciągu materię stanowi z reguły olej z oliwek, ale gdy jest trudno dostępny — pro oportunitate — wtedy wolno stosować także inny olej roślinny. W takiej jednak sytuacji trzeba powiedzieć, że olej z oliwek nie jest więcej wymagany do ważności.

Zgodnie z prawem posoborowym olej ma być odpowiednio poświęcony: „rite benedictum”.¹² Dostało się tutaj sformułowanie z kan. 937. Jednak kan. 945 dodatkowo wyjaśniał, że olej musi być poświęcony przez biskupa lub prezbitera mającego władzę od Stolicy Apostolskiej. Według obecnych przepisów: „Olej używany przy namaszczeniu chorych winien być poświęcony przez biskupa lub prezbitera, który posiada taką władzę na mocy prawa lub szczególnego zezwolenia Stolicy Apostolskiej. Oprócz biskupa na mocy samego prawa olej może poświęcić: 1° ten kto jest zrównany przez prawo z biskupem diecezjalnym i 2° w wypadku prawdziwej konieczności każdy prezbiter. Poświęcenie oleju chorych jest dokonywane przez Biskupa zwyczajowo w Wielki Czwartek.”¹³

Gdy Olej jest święcony przez kapłana udzielającego namaszczenia może być przygotowany przez domowników chorego w odpowiednim naczyniu. Resztą poświęconego oleju należy po zakończeniu obrzędu wsączyć do waty i spalić.¹⁴ Jeśli zaś prezbiter używa oleju poświęconego przez biskupa przechowuje się go w naczynku. Winno ono być czyste i zawierać watę, w której jest rozpuszczony olej. Należy go wymieniać co roku.¹⁵

W związku z materią wypada przypomnieć, że *Dekret Kongregacji Obrzędów z dnia 4 marca 1965 r.* upoważnił ordynariuszów miejsca, aby, mimo zakazu kan. 946 KPK, mogli kapłanom zezwalać na noszenie ze sobą Oleju chorych, zwłaszcza gdy udają się w podróż różnymi środkami lokomocji.¹⁶ Nawiązując do tego Instrukcja Kongregacji Spraw Duchowieństwa podająca normy do-

¹⁰ „Cum autem oleum olivarum, quod hucusque ad valorem sacramenti conficiendi praescribatur...”. (PPK, t. V, z. 1, n. 9182).

¹¹ Por. Coronata M., *De Sacramentis*, I², 587 i n.

¹² PPK, t. V, z. 1, n. 9185.

¹³ *Uwagi Wstępne do Obrzędu Namaszczenia Chorych*, n. 21 (PPK, t. V, z. 1, nn. 9219—9223). Por. *Uwagi Wstępne do Obrzędu święcenia Olejów*, (PPK, t. IV, z. 1, nn. 6909—6927).

¹⁴ *Uwagi Wstępne do Obrzędu Namaszczenia Chorych*, n. 22 (PPK, t. V, z. 1, n. 9224).

¹⁵ *Uwagi Wstępne do Obrzędu Namaszczenia Chorych*, n. 22, 1 (PPK, t. V, z. 1, n. 9225).

¹⁶ *Dekret Kongregacji Obrzędów z dnia 4 marca 1965 r.*: AAS 57 /1965/509 (PPK, t. I, z. 1, nn. 517—519).

tyczące duszpasterstwa turystycznego tak mówi: „ordynariusze mają przypominać wędrującym kapłanom, by nosili przy sobie Olej chorych”.¹⁷

Znowu zmniejszono ilość namaszczeń, a więc materię bliższą, z sześciu do dwóch: namaszcza się tylko czoło i ręce chorego.¹⁸ Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, ażeby — biorąc pod uwagę mentalność i tradycje poszczególnych narodów — zwiększyć liczbę namaszczeń lub zmienić miejsca namaszczenia. Należy to przewidzieć w przygotowywaniu rytuałów partykularnych.¹⁹

Ważne zmiany wprowadzono w zakresie formy. Papież podaje w konstytucji następujące uzasadnienie: „gdy idzie o formę sakramentalną, to byliśmy zdania, że należy ją w ten sposób zmienić, by przytaczając słowa św. Jakuba pełniej wyrazić skutki sakramentalne”.²⁰

Dotychczasowa formuła nawiązywała jedynie do odpuszczenia grzechów: „indulgeat tibi Dominus quidquid deliquisti”. Obecna natomiast mówi najpierw o wsparciu łaską Ducha Świętego i nawiązując potem do odpuszczenia grzechów wspomina o zbawieniu i podźwignięciu.

Zgodnie z dawnym rytuałem formę należało powtarzać przy każdym namaszczeniu. Prawo posoborowe przewiduje tylko jedno jej wypowiedzenie i to następująco: formułę wypada podzielić w ten sposób, by część wymówić przy namaszczeniu czoła, a drugą przy namaszczeniu rąk.²¹ Nowy obrzęd nie przewiduje formy skróconej, stosowanej w bliskim niebezpieczeństwie śmierci.²²

¹⁷ Wskazania Ogólne Kongregacji Spraw Duchowieństwa dotyczące duszpasterstwa turystycznego, n. 3, B (j.w., t. II, z. 2, n. 2856).

¹⁸ Konstytucja Ap. *Sacram Unctionem infirmorum* (j.w., t. V, z. 1, n. 9185) oraz *Uwagi Wstępne do Obrzędu Namaszczenia Chorych*, n. 23 (j.w., n. 9226). Wypada w tym miejscu dodać, że nowe przepisy nie wspominają o szczególnym sposobie namaszczenia rąk kapłana, co czynił dotychczasowy Rytuał Rzymski.

¹⁹ *Uwagi Wstępne do Obrzędu Namaszczenia Chorych*, n. 24 (PPK, t. V, z. 1, n. 9228).

²⁰ Konstytucja Ap. *Sacram Unctionem infirmorum* (PPK, t. V, z. 1, n. 9181).

²¹ *Uwagi Wstępne do Obrzędu Namaszczenia Chorych*, n. 23 (j.w., n. 9226). Sam obrzęd namaszczenia poleca uczynić to w ten sposób: *Deinde sacerdos accipit sanctum Oleum et ungit infirmum in fronte et in manibus, semel dicens: „Per istam sanctam Unctionem et suam piissimam misericordiam, adiuvet te Dominus gratia Spiritus Sancti; R. Amen. ut a peccatis liberatum te salvet atque propitius allevet. R. Amen”* (n. 76).

²² Dotychczasowy Rytuał Rzymski przewiduje formułę skróconą: „Per istam sanctam Unctionem et suam piissimam misericordiam indulgeat tibi Dominus quidquid deliquisti”. Nakazuje ją zachować kan. 947 § 1. Można powiedzieć, że było rzeczą konieczną wprowadzenie takiej skróconej formuły, ponieważ pełna formuła (powtarzana przy każdym namaszczeniu) nawiązywała bezpośrednio do miejsca namaszczonego (quidquid

2. Szafarz sakramentu

Odwołując się do nauki Soboru Trydenckiego i postanowień Kodeksu (kan. 938) nowe prawo stwierdza: Właściwym szafarzem namaszczenia chorych jest tylko kapłan.²³ Wprowadzono natomiast pewne uzupełnienie gdy idzie o bliższe określenie szafarza zwyczajnego: Zwyczajnie funkcję tę wypełniają biskupi, proboszczowie i ich współpracownicy, kapłani, którym została powierzona troska o chorych lub starszych w szpitalach oraz przełożeni kleryckich wspólnot zakonnych.²⁴ Ponadto bliżej sprecyzowano obowiązki wyżej wymienionych osób w aspekcie pasterskiej posługi.²⁵ Rzeczą charakterystyczną jest wyeksponowanie roli ordynariusza miejsca, który ma przewodniczyć tym nabożeństwom, na których dla przyjęcia Namaszczenia gromadzą w niektórych wypadkach chorzy różnych parafii lub szpitali.²⁶

Wypada zwrócić uwagę na wyliczenie wśród zwyczajnych szafarzy także współpracowników proboszcza. Nowe prawo powołuje się w tym miejscu na kan. 938 § 2 ale jednocześnie poszerza jego treść, bo po słowie „parochi” (w cytowanym kanonie: parochi loci) dodaje: „et eorum cooperatores”.²⁷ Zauważmy, że schemat nowego prawa sakramentalnego używa w tym miejscu mniej sprecyzowanego terminu „vicarii paroeciales” (kan. 182 § 2), przez których na pierwszym miejscu rozumie się osoby zrównane z proboszczem, a więc m. in. prowadzących placówki duszpasterskie, nie będące jeszcze parafiami w pełnym tego słowa znaczeniu.²⁸

Zgodnie z nastawieniem duszpasterskim Soboru i całej odnowy posoborowej nie omieszkało zaakcentować szczególnych obowiązków związanych z posługą Kościoła w odniesieniu do chorych: Kapłani, głównie zaś proboszczowie, ich współpracownicy oraz ci, którym została powierzona opieka chorych lub starszych — niech pamiętają, że jest ich obowiązkiem nawiedzać z troskliwością osobieście chorych i otoczyć ich czułą miłością. Zwłaszcza zaś z okazji

per visum, tactum... deliquisti). Zgodnie z nowym Obrzędem w bliskim niebezpieczeństwie śmierci wypowiada się taką samą formułą jak zawsze z tym, że gdy zachodzi wątpliwość czy chory jeszcze żyje, na początku dodaje się: „Si vivis, per istam sanctam Unctionem...” (n. 135).

²³ „Minister proprius Unctionis infirmorum est solus sacerdos” — *Uwagi Wstępne do Obrzędu Namaszczenia*, n. 16 (PPK, t. V, z. 1, n. 9213).

²⁴ *Uwagi Wstępne do Obrzędu Namaszczenia*, n. 16 (j.w., n. 9213).

²⁵ Nowe przepisy polecają skorzystać z pomocy osób zakonnych i świeckich (j.w., n. 9214).

²⁶ *Uwagi Wstępne do Obrzędu Namaszczenia*, n. 17, 2 (j.w., n. 9215).

²⁷ Słowo „cooperatores” obejmuje również wikariuszów współpracowników, którzy z racji swej funkcji mają obowiązek wspomagać proboszcza, także w zakresie duszpasterskiej troski o chorych w parafii.

²⁸ W tej sprawie por. m.ł. *Uwagi Wstępne do Obrzędu Bierzmowania*, n. 7, c (PPK, t. IV, z. 1, n. 6869).

szafowania sakramentów jest ich zadaniem wzmacniać nadzieję obecnych tam osób, potęgować wiarę w Chrystusa cierpiącego i uwielbionego, tak ażeby niosąc uczucie Matki Kościoła oraz pociechę wiary, wierzących podnieść na duchu, a uwagę innych kierować ku rzeczom pozaziemskim.²⁹

3. Podmiot sakramentu

Kodeks w kan. 940 § 1 tak zarządzał: Ostatniego Namaszczenia można udzielić jedynie wiernemu, który po dojściu do używania rozumu znajduje się w niebezpieczeństwie śmierci na skutek choroby lub starości.³⁰

Słowo „jedynie”³¹ wskazuje wyraźnie, że w tym wypadku chodzi o ważność sakramentu. Wymagano zatem, aby istniało niebezpieczeństwo śmierci i to na skutek: bądź choroby bądź starości. Autorzy tłumaczyli, że także niebezpieczeństwo nie musi być zawsze obiektywnie uzasadnione, lecz wystarczy, gdy jest uzasadnione subiektywnie; niemniej jednak zawsze kładziono nacisk, że musi wchodzić w grę niebezpieczeństwo śmierci na skutek wspomnianych wyżej okoliczności. Stąd według bardziej powszechnej opinii nie wolno było udzielać namaszczenia osobom udającym się na operację, chyba że już aktualnie byli ciężko chorzy.³¹

Przepisy posoborowe poszły po linii wykluczenia niepotrzebnych wątpliwości. Najpierw wyraźnie przesunięto punkt ciężkości z niebezpieczeństwa na poważniejszą chorobę: Tego świętego namaszczenia należy udzielać tym wiernym, którzy na skutek choroby, lub starości są poważnie, niebezpiecznie chorzy.³²

²⁹ *Uwagi Wstępne do Obrzędu Namaszczenia*, n. 35 (j.w., t. V, z. 1 n. 9245).

³⁰ *Extrema unctio praeberi non potest nisi fidei, qui post adeptum usum rationis ob infirmitatem vel senium in periculo mortis versetur* (can. 940 § 1).

³¹ *Por. Coronata M.*, dz. cyt., I, s. 601.

³² „...haec sacra Unctio conferenda est fidelibus qui propter infirmitatem vel senium periculose aegrotant” — *Uwagi Wstępne do Obrzędu Namaszczenia Chorych*, n. 8 (PPK, t. V, z. 1, n. 9204). Odwołują się one do n. 73 *Konstytucji o Liturgii*, gdzie czytamy: „...Unctio infirmorum... non est Sacramentum eorum tantum qui extrema vitae discrimine versantur. Proinde tempus opportunum eam recipiendi iam certe habetur cum fidelis incipit esse in periculo mortis propter infirmitatem vel senium”. *Konstytucja „Sacram Unctionem infirmorum”* używa takiego sformułowania: „Sacramentum Unctionis infirmorum confertur infirmis periculose aegrotantibus” (PPK, t. V, z. 1, n. 9185). Dodajmy tu od razu, że projekt nowego prawa zawarty w schemacie o sakramentach tak formułuje tę sprawę: „Unctio infirmorum tantummodo ministrari potest fidei qui, ...propter infirmitatem vel senium graviter aegrotat” (kan. 183 § 1).

Jak łatwo zauważyć nacisk położono na „niebezpiecznie, poważnie chorzy”. Wprawdzie nie powtórzono sformułowania kodeksowego, że musi istnieć niebezpieczeństwo śmierci, ale jest mowa o poważnej chorobie. Gdy idzie o ustalenie „ciężkiej choroby”, to zgodnie z wyjaśnieniem samego prawodawcy wystarczy w tej sprawie roztropny czyli prawdopodobny osąd, wydany w spokoju i po porozumieniu się — gdy to możliwe — z lekarzem.³³

Podano ponadto wyjaśnienie co do osób, które mają być operowane: „przed operacją chirurgiczną można udzielić choremu namaszczenia, ilekroć poważna choroba jest przyczyną operacji”.³⁴ A więc nie jakieś ogólne niebezpieczeństwo, które ostatecznie jest związane z każdą operacją, ale ma wchodzić w grę poważna choroba.

Osobom natomiast starszym, które bardzo podupadły na siłach, wolno udzielić namaszczenia nawet wtedy, gdy nie ma podejrzenia o poważną chorobę.³⁵ A zatem samo osłabienie spowodowane starością należy w danym wypadku uznać za coś niebezpiecznego.

Mając na uwadze przedstawione co dopiero nowe przepisy wypada dodać kilka praktycznych spostrzeżeń. Jasną jest rzeczą, że normy dotyczące podmiotu omawianego sakramentu nabrały mocy obowiązującej, chociaż sam obrzęd nie jest u nas jeszcze wprowadzony w życie. Nie wolno jednak w żadnym wypadku błędnie stosować nowych przepisów. Zdarzały się już takie sytuacje, że w czasie misji lub rekolekcji próbowano zorganizować wspólne udzielanie Sakramentu Namaszczenia pewnej grupie chorych. Jak zobaczymy nowe przepisy na to zezwalają, ale nakazują uzyskać zezwolenie ordynariusza. Ponadto należy pamiętać, że wolno wtedy zgromadzić jedynie tych, którzy są naprawdę poważnie chorzy, a nie wszystkich chorych i starszych co ma miejsce np. przy organizowaniu tzw. dnia chorych.

Powtórzmy to jeszcze raz, że przepisy posoborowe nie wymagają, by chodziło o chorobę stwarzającą bezpośrednie zagrożenie śmiercią, niemniej jednak nie może chodzić o każdą chorobę lub starość, lecz o poważną chorobę oraz o starość, która bardzo kogoś osłabiła.

W katechezie przekazywanej zarówno w duszpasterstwie ogólnym jak i rodzinnym, należy w sposób szczególny formować wiernych, ażeby sami prosili o namaszczenie i przyjmowali je z głęboką wiarą i pobożnością od razu wtedy, gdy przychodzi odpo-

³³ *Uwagi Wstępne do Obrzędu Namaszczenia*, n. 8, 2 (PPK, t. V, z. 1, n. 9205).

³⁴ „morbus periculosus causa est ipsius sectionis” — tamże, n. 10 (j.w., n. 9207).

³⁵ „etiam non perspecto morbo periculoso” — tamże, n. 11 (j.w., n. 9208).

wiedni moment, a nie ulegali niewłaściwej praktyce odkładania tego sakramentu.

Również i z tego sformułowania wynika, że sakrament Namaszczenia chorych winien być z zasady przyjmowany wtedy, gdy podmiot ma jeszcze pełną świadomość. Ale do tego samego zachęca również kan. 944: Należy dolożyć wszelkich starań i pilności, żeby chorzy przyjmowali ten sakrament wtedy, gdy są jeszcze w pełni władz umysłowych.³⁶

Sakramentu Namaszczenia wolno udzielać chorym, którzy wprawdzie stracili przytomność lub używanie rozumu, ale jako wierzący najprawdopodobniej prosiliby o ten sakrament, gdyby mieli świadomość umysłu. Ta dyspozycja nowego prawa odwołuje się do kan. 943 i stanowi prawie dosłowne jego powtórzenie, ale może jaśniej akcentuje wiarę tych osób: „jako wierzący prosiliby”.³⁷ Jak się wydaje, znowu nie wykorzystano tego wyjaśnienia przy układaniu nowego schematu. Odpowiednik kan. 943 brzmi niejasno: Należy udzielać tego sakramentu tym chorym, którzy będąc świadomi przynajmniej równoznacznie, (implicite) prosili o ten sakrament.³⁸

Jest wreszcie jeszcze jedna dyspozycja, która wymaga odpowiedniej interpretacji: „kapłan przywołany do chorego, który już umarł, niech się modli za niego do Boga, aby go uwolnił od grzechów i łaskawie dopuścił do swego królestwa. Nie powinien wszakże udzielać Namaszczenia. Gdyby jednak miał wątpliwość, czy chory rzeczywiście umarł, może mu udzielić tego sakramentu warunkowo”.³⁹

Niektórzy z duszpasterzy po zapoznaniu się z treścią tej dyspozycji wyciągnęli nieco opatrny wniosek, że nowe prawo wprowadza jakąś istotną zmianę w dotychczasowej praktyce. Tak jednak nie jest. Przypomniano tylko podstawową zasadę, że sakramentów wolno udzielać jedynie osobom żyjącym, ale nie rozstrzygnięto skomplikowanej skądinąd kwestii, co do ustalenia momentu śmierci. Jak wiadomo nie zawsze można postawić znak równości między stwierdzeniem tzw. śmierci klinicznej a faktycznym zgonem. Dotyczy to zwłaszcza wypadków śmierci nagłej.

Gdy idzie o powtarzanie sakramentu, prawo posoborowe wprowadza modyfikację w stosunku do przepisów kodeksowych (k. 940

³⁶ „Curandum est ut infirmi, dum sui plene compotes sunt illud recipiant” (kan. 944). Por. Uwagi Wstępne do Obrzędu, n. 13 (PPK, t. V, z. 1, n. 9210).

³⁷ „...qui ...dum suae mentis compotes essent, ut credentes verisimiliter petissent...” — Uwagi Wstępne do Obrzędu Namaszczenia Chorych, n. 14 (PPK, t. V, z. 1, n. 9211).

³⁸ „Infirmis qui, cum suae mentis compotes essent, hoc sacramentum implicite saltem petierint, conferatur (kan. 186).

³⁹ Uwagi Wstępne do Obrzędu Namaszczenia, n. 15 (PPK, t. V, z. 1, n. 9212).

§ 2) zezwalając na powtarzanie Namaszczenia nawet podczas tej samej choroby, gdy nastąpi poważniejsze pogorszenie.⁴⁰

4. Obrzęd Namaszczania chorych

Na tym odcinku odnowa soborowa poczyniła duże modyfikacje w stosunku do dotychczasowego obrzędu. Zaproponowano przede wszystkim kilka różnych wariantów, które wybiera szafarz w zależności od konkretnej sytuacji, dotyczącej zwłaszcza chorego.

Najpierw jednak trzeba wskazać na nowość, która dotyczy wszystkich rodzajów obrzędu. Po specjalnej modlitwie litanijnej szafarz nakłada ręce na głowę chorego, nie wypowiadając żadnych słów. Potem następuje poświęcenie Oleju, ewentualnie (gdy szafarz używa oleju poświęconego) modlitwa dziękczynna nad olejem, a dopiero po niej samo namaszczenie.⁴¹ Zgodnie z dotychczasowym obrzędem kapłan wyciągał tylko prawą rękę i odmawiał specjalną modlitwę.⁴² Nie było zatem nałożenia rąk.

Chory, który nie leży w łóżku może przyjąć ten sakrament w kościele lub innym odpowiednim miejscu, gdzie przygotowano dla niego siedzenie i gdzie mogą się zgromadzić przynajmniej bliscy i przyjaciele dla uczestnictwa w obrzędzie.⁴³ Przy okazji wypada zaznaczyć, że wielokrotnie akcentuje się udział miejscowej wspólnoty w szafowaniu tego sakramentu.

Jeśli zezwala stan zdrowia chorego, a zwłaszcza gdy chory ma przyjmować Komunię, Namaszczenia można udzielić podczas Mszy, odprawianej w kościele lub — za zezwoleniem ordynariusza — w szpitalu, ewentualnie w jakimś odpowiednim pomieszczeniu. Bierze się wtedy specjalny formularz Mszy za chorych. Cieszy się on szczególnym przywilejem, bo wolno go stosować we wszystkie dni, oprócz niedziel Adwentu, Wielkiego Postu, Wielkanocy, oraz prócz dni, w które przypada uroczystość, środa popielcowa lub ferie Wielkiego Tygodnia. Owszem, nawet w tych wypadkach zezwala się na odczytanie jednej z lektur biblijnych przeznaczonych na tę okazję.

⁴⁰ „...si eadem infirmitate perdurante, discrimen gravius reddatur” — *Uwagi Wstępne do Obrzędu Namaszczenia*, n. 9 (PPK, t. V, z. 1, n. 9206). Kan. 940 § 2 wyraźnie mówił o nowym niebezpieczeństwie: „aliud vitae discrimen”. Por. Bączkiewicz, *Prawo Kanoniczne*, II, s. 61; Coronta M., dz. cyt., I, s. 606.

⁴¹ Por. *Ordo Unctionis infirmorum eorumque pastoralis curae*, n. 74.

⁴² Por. *Collectio Rituum continens excerpta e Rituali Romano Ecclesiae Poloniae adaptato*, Katowice 1963, s. 94. Nowe przepisy bardzo mocno akcentują włożenie rąk: „Sprawowanie tego sakramentu dokonuje się przede wszystkim przez nałożenie rąk — uczynione przez prezbiterów Kościoła — modlitwą wiary i namaszczenie olejem...: *Uwagi Wstępne do Namaszczenia Chorych*, n. 5, 4 (PPK, t. V, 1, n. 9201).

⁴³ *Uwagi Wstępne do Namaszczenia Chorych*, n. 66 (j.w., n. 9274).

Namaszczenia udziela się po Ewangelii i homilii. Oczywiście przewidziany jest także obrzęd Namaszczenia poza Mszą.

Według nowych przepisów wolno tego Sakramentu udzielać pewnej grupie chorych. Ale w związku z tym należy pamiętać o następującym zastrzeżeniu: „Jeżeli za zezwoleniem ordynariusza miejsca (de iudicio ordinarii loci) wielu chorych ma przyjmować wspólnie namaszczenie, wtedy ordynariusz lub jego delegat winien czuwać nad tym, ażeby zostały zachowane wszystkie przepisy dotyczące dyscypliny Namaszczenia chorych”.⁴⁴ Z tej dyspozycji wynika, że nie wolno duszpasterzom organizować takiego wspólnotowego obrzędu bez porozumienia się z ordynariuszem miejsca.

Wspólne sprawowanie obrzędu dokonuje się w kościele lub innym odpowiednim pomieszczeniu, w którym łatwo mogą zgromadzić się chorzy i wierni. W takich okolicznościach szczególnego znaczenia nabiera katecheza. Również ten obrzęd wspólny może być sprawowany w czasie Mszy lub poza Mszą. Gdy jest kilku kapłanów każdy wkłada ręce na niektórych chorych i następnie ich namaszcza, a celebrans główny odmawia pozostałe modlitwy.⁴⁵

Opracowano wreszcie specjalny obrzęd udzielania sakramentów choremu w bliskim niebezpieczeństwie śmierci. Oczywiście najpierw spowiedź, następnie namaszczenie (czasem tylko jedno) i Komunia (wiatyk). Jeśli śmierć jest blisko, udziela się najpierw Komunii, a potem dopiero Namaszczenia, czasem warunkowo.⁴⁶

Gdy to jest możliwe nie należy udzielać łącznie (a więc bezpośrednio po sobie) Bierzmowania i Namaszczenia. Chodzi o to, by nie zacierać różnicy między dwoma różnymi sakramentami, w których podobnie dokonuje się namaszczenia olejem. Jeżeli zaś przynagła konieczność, wtedy Bierzmowanie winno poprzedzić Namaszczenie, przy czym w obrzędzie Namaszczenia opuszcza się włożenie rąk na głowę chorego.⁴⁷

5. Przystosowania dokonywane przez Konferencje Biskupie

Przygotowane przez Kongregację Spraw Kultu Bożego typiczne wydanie obrzędu Namaszczenia chorych jest z kolei tłumaczone na języki narodowe. W związku z tym, na mocy konstytucji o Liturgii⁴⁸ Konferencjom Biskupim przysługuje prawo przystosowania obrzędu do potrzeb poszczególnych krajów. Po zatwierdzeniu akt

⁴⁴ Tamże, n. 83, 3 (j.w., n. 9283).

⁴⁵ Tamże, n. 90, 2 (j.w., n. 9296).

⁴⁶ Tamże, n. 116; por. także n. 30 (PPK, t. V, z. 1, nn. 9318 i 9237).

⁴⁷ Tamże, n. 117 (j.w., n. 9319).

⁴⁸ Konstytucja soborowa *Sacrosanctum Concilium*, n. 63, b).

przez Stolicę Apostolską taki obrzęd nabiera mocy obowiązującej i wchodzi w życie z dniem oznaczonym przez Konferencję.

Przyznano Konferencjom Biskupim następujące uprawnienia:

1° Mają pilnie i roztropnie rozważyć, co by przyjąć z tradycji i mentalności poszczególnych ludów.

2° Mogą następnie zachować lub przystosować pewne elementy przewidziane w dotychczasowych rytuałach, byleby tylko dały się pogodzić z konstytucją o liturgii i współczesnymi potrzebami.

3° Konferencjom wolno też przystosowywać i uzupełniać Uwagi Wstępne zamieszczone w Rytuale Rzymskim, mając na uwadze spotęgowanie świadomego i czynnego udziału wiernych. Dodajmy, że wspomniane tu uwagi wstępne podają pewne ogólne normy dotyczące sprawowania sakramentu.

4° Mają wreszcie Konferencje Biskupie możliwość dokonywania modyfikacji gdy idzie o układ treści samego obrzędu. Jeśli zaś Rytuał Rzymski proponuje kilka formuł według uznania, Rytuały partykularne mogą dołączyć jeszcze inne formuły tego samego rodzaju.⁴⁹

6. Przystosowania dokonywane przez szafarza

Szafarz sakramentu — uwzględniając okoliczności, potrzeby i życzenia chorych oraz pozostałych wiernych — powinien chętnie skrócić z uprawnień przyznanych mu w obrzędzie. I tak:

1° W razie potrzeby może skrócić obrzęd.

2° Gdy przy chorym nie ma jakiejś grupy wiernych, kapłan winien pamiętać, że już w nim i chorym jest obecny Kościół. Niech przeto postara się zarówno przed jak i po udzieleniu sakramentu ujawnić względem chorego miłość społeczną i zapewnić mu pomoc, czy to osobiście, czy też — gdy chory wyrazi zgodę — przez kogoś innego z miejscowej wspólnoty.⁵⁰

3° Przy udzielaniu sakramentu kapłan winien zastosować przepisany obrzęd wprowadzając zmiany tylko tam, gdzie na to zezwalają wyraźne przepisy.⁵¹

7. Sakrament Namaszczenia Chorych w nowym schemacie

Już wcześniej nadarzyła się okazja nawiązać do nowego schematu zawierającego dyscyplinę kanoniczną o sakramentach. Obecnie

⁴⁹ *Uwagi Wstępne do Obrzędu Namaszczenia Chorych*, n. 38 (PPK, t. V, z. 1, nn. 9248—9255).

⁵⁰ Ciekawa dyspozycja, która poszerza znacznie zakres pasterskiej troski kapłana, mówi bowiem bardzo wyraźnie o trosce obejmującej „sprawy doczesne”.

⁵¹ *Uwagi Wstępne do Obrzędu Namaszczenia Chorych*, n. 40 i n. (PPK, t. V, z. 1, nn. 9257—9261).

jeszcze kilka zdań posiadających jednak charakter raczej ogólnych spostrzeżeń. Nie będzie to zatem ani dokładna analiza wszystkich proponowanych obecnie nowych przepisów, ani tym bardziej pełna krytyczna ocena, ale ogólne zaznajomienie czytelnika z tą sprawą.

Kodeks poświęca temu Sakramentowi 11 kanonów, schemat zawiera ich tylko 9, przy czym niektóre otrzymały znacznie mniej treści niż kanony kodeksowe. Nie znalazły swojego odpowiednika — przynajmniej bezpośrednio — kanony 939 i 946. Pierwszy z nich próbował określić dokładniej którzy z szafarzy ma obowiązek udzielenia sakramentu ze sprawiedliwości (*ex iustitia*), a który tylko z nakazu miłości (*ex caritate*). Projekt nowego prawa nie pomija całkowicie tej sprawy, lecz ogólnie podkreśla komu przysługuje prawo i zarazem obowiązek udzielania tego sakramentu (por. kan. 182 § 2).

Kan. 946 obowiązującego Kodeksu mówi o przechowywaniu oleju chorych. I na ten temat jest mowa w schemacie prawa sakramentalnego, ale w zasadach ogólnych (por. kan. 7 § 1).

Nowe kanony są często krótsze od ich kodeksowych odpowiedników, co jednak nie oznacza, że zawsze bardziej precyzyjnie przedstawiają sprawę. Wystarczy dla przykładu porównać treść kan. 185 (schematu) i kan. 942 KPK.

Jest rzeczą charakterystyczną, że schemat nie przewiduje warunkowego udzielania sakramentu — *sub condicione*, co Kodeks nakazuje w pewnych warunkach (por. kan. 941 oraz 942) i o czym — w wypadku wątpliwości, czy ktoś żyje — mówią nowe przepisy prawnoliturgiczne w Uwagach Wstępnych do Obrzędu Namaszczania (n. 15).

Zrozumiałą jest rzeczą, że projekt nowego prawa o Sakramencie Namaszczania Chorych odwołuje się często do przepisów, które zostały omówione w niniejszej prelekcji. Wolno więc przypuszczać, że przynajmniej w większości wypadków staną się one przepisami nowego Kodeksu. W związku z tym wypada wskazać, że schemat nie zawsze dosłownie powtarza nawet jakieś istotne sformułowania zawarte w przepisach prawnoliturgicznych nowego Obrzędu Namaszczania chorych. Tak np. zarówno Konstytucja Ap. „*Sacramentum infirmorum*”⁵² jak i Uwagi Wstępne do Obrzędu⁵³ zgodnie stwierdzają, że podmiotem tego Sakramentu jest osoba niebezpiecznie (poważnie) — *periculose* — chora na skutek choroby lub starości. Tymczasem projekt nowego prawa stwierdza, że chodzi w tym wypadku o osobę, która „*propter infirmitatem vel senium graviter aegrotat*” (kan. 183 § 1).

⁵² PPK, t. V, z. 1, n. 9185.

⁵³ *Uwagi Wstępne do Obrzędu Namaszczania Chorych*, n. 8 (j.w., n. 9204).

Zakończenie

Przedstawione tutaj przepisy prawno-liturgiczne pozwoliły nam zorientować się jak wygląda w tej chwili odnowiony odcinek prawodawstwa dotyczącego Sakramentu Namaszczenia Chorych. Nie ulega wątpliwości, że odnowa posoborowa objęła przede wszystkim sam obrzęd, który został mocno rozbudowany w stosunku do dawnego obrzędu zamieszczonego w dotychczasowym Rytuale Rzymskim. Swoją powagą apostolską pap. Paweł VI zmienił nawet formułę sakramentalną, by bardziej nawiązać do słów św. Jakuba na temat tego Sakramentu i wyraźniej ukazać skutki Namaszczenia Chorych.

Wiele też modyfikacji — choć nie zawsze istotnych — wprowadzono w zakresie przepisów, które znajdują się w obowiązującym jeszcze obecnie Kodeksie prawa kanonicznego, co musi mieć z kolei wpływ na przepisy przyszłego Kodeksu.

Dokonując jakiejś ogólnej oceny wprowadzanych modyfikacji trzeba zdecydowanie stwierdzić, że ujawniają one charakter wybitnie duszpasterski. Zostało to zaakcentowane nawet w samym tytule odnowionego obrzędu, który otrzymał taką oficjalną nazwę: „Obrzęd Namaszczenia oraz duszparsterstwa chorych — Ordo Unctionis infirmorum eorumque pastoralis curae”.

Warszawa — Kielce, w czerwcu 1975 roku.

Nouvelles normes législatives et liturgiques concernant le sacrement de l'onction des malades

(R É S U M É)

La présentation de ce problème contient des questions suivantes: 1. Matière et formule sacramentales. 2. Ministre du sacrement. 3. Rite de l'onction des malades. 4. Adaptations laissées à la compétence des Conférences Episcopales. 5. Adaptations effectuées par le ministre du sacrement. 6. Le sacrement de l'onction dans le schéma du droit sacramental.

Par la Constitution Apostolique „Sacram unctionem infirmorum” du 30. XI. 1972 le Pape Paul VI a promulgué le nouveau rite de l'onction et les normes de pastorale des malades. Le rite même a été publié par le décret de la Congrégation du Culte le 7. XII. 1972. Selon la disposition de la Constitution Apost. le nouveau rite devait entrer en vigueur le 1. XI. 1974. Cette disposition a été modifiée par le décret de la Congrégation du Culte du 10. I. 1974, stipulant que le nouveau rite en langue latine pouvait être mis en pratique dès sa parution, et que sa version en langues vernaculaires pourrait être utilisée au moment fixé par les Conférences Episcopales, dès que les versions auraient obtenu l'approbation du Saint-Siège.

L'introduction (Praenotanda) par laquelle débute le nouvel „ordo”

est d'une grande importance juridique, car elle apporte maintes changements dans les normes du droit canonique. Des changements importants concernent la matière et la formule sacramentales. Comme matière de l'onction on peut utiliser non seulement l'huile d'olives mais aussi d'autres huiles végétales. Le nombre d'onctions a été limité aux deux: sur le front et sur les mains. Avant l'onction le ministre impose les mains sur la tête du malade.

En vertu de son autorité suprême le Pape Paul VI a introduit une nouvelle formule sacramentale qui s'inspire d'avantage des paroles de s. Jacques et qui exprime mieux les effets du sacrement. La formule antérieure ne soulignait que la rémission des péchés.

Quant au moment de l'administration du sacrement, il ne doit pas être constitué par le danger extrême de la mort mais plutôt par la maladie ou la vieillesse qui créent le danger de la mort (*morbus periculosus*).

Le schéma du nouveau code prévoit qu'on administre ce sacrement au fidèle qui à cause de la maladie ou de la vieillesse „graviter aegrotat” (can. 133, par. 1). On admet aussi dans la nouvelle législation la réitération du sacrement dans la même maladie si l'état du malade s'aggrave (ce n'était pas admis dans le Code-can. 940, par. 2).

En ce qui concerne le prêtre, unique ministre du sacrement, le rituel met en relief son responsabilité pastorale qui devrait s'étendre aussi à la situation matérielle du malade. On souligne la nécessité de la préparation spirituelle du malade et de son entourage à la célébration du sacrement.

Le nouveau rite du sacrement de l'onction est plus riche que le rite antérieur. On prévoit quelques variantes au choix selon la situation concrète du malade. On peut célébrer le sacrement pendant la Messe ou en dehors de la Messe; si l'Ordinaire du lieu le juge opportun (de *iudicio ordinarii*) on peut aussi administrer l'onction à un groupe de malades ou vieillards. On prévoit certaines compétences aux Conférences Episcopales et au ministre du sacrement.

Le nouveau schéma du droit sacramental contient seulement 9 canons (Le Code a 11 canons consacrés au même sujet.) Quelques-uns d'entre eux sont plus courts que ceux du Code. Le projet de nouvelles prescriptions s'inspire surtout de la législation postconciliaire. Mais il semble que le Code en vigueur met plus de précision dans les normes concernant le sacrement des malades (comparer par ex. can. 185 du schéma et can. 942 du Code de droit canonique).